

# Europa upada

14 października 2011

Uratowanie euro, strefy euro i Unii Europejskiej jest oczywiście o wiele ważniejsze dla Europejskich polityków i ich władców niż interesy narodowe. Nawet po siódmej z rzędu przegranej w wyborach Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna i jej partnerzy w Niemczech nadal głosowali 523 do 85 za przedłużeniem wsparcia finansowego i władzy dla Europejskiego Funduszu Stabilizacji Finansowej EFSF. Chcemy powiedzieć, że głosujący na "tak" mają duże szanse na porażkę w swoich następnych wyborach, zwłaszcza gdy 75% Niemców jest przeciwna takim rozwiązaniom. Wielkim przegranym był partner CDU- Wolna Partia Demokratyczna, która zgodnie z konstytucją musi zbierać 5% głosów by kwalifikować się do parlamentu. Pozycja władzy CDU może być zagrożona.

Bundestag zadeklarował 590 miliardów dolarów do EFSF, z czego Niemcy zapewni 283 miliardów dolarów na wskrzeszenie gospodarek strefy euro. To co usłyszeliśmy od wszystkich stron w rządzie Niemiec, to że nie chcą poświęcić już ani jednego feninga na ratowanie sześciu krnąbrnych krajów. Sprzeciwili się oni wszelkim staraniom lewarowania przyznanych funduszy, nie będzie również euroobligacji, wyrazili również sprzeciw dla przesunięcia ośrodka decyzyjnego dotyczącego polityki monetarnej i fiskalnej poza suwerenne państwa. Nie powinno się rozwijać polityki EFSF w żadnych okolicznościach. Następne pytanie to na ile te fundusze wystarczą? Prawdopodobnie od sześciu miesięcy do roku, a potem problemy zaczną się od nowa.

Niemiecki rząd jest już w trakcie ochrony własnych banków i przekazano nam, że przygotowywane są plany awaryjne powrotu do marki niemieckiej. Prospekt bankructwa sześciu suwerennych krajów oraz banków jest coraz bliższy. Biorąc pod uwagę stan innych europejskich banków, a także możliwość, że trzy główne banki francuskie mogą być kupione przez Chiny, możemy zobaczyć poważne zakłócenia w globalnym systemie bankowym. Zwolennicy

rzędu światowego chcieli aby wszystkie banki świata były połączone i teraz ta połączona kontrola będzie działać jako baza dla ewentualnego zniszczenia całego systemu. Wraz z niemieckimi przygotowaniem, euro nadal tonie w porównaniu do wartości innych walut, w szczególności do dolara, który powinien w normalnych warunkach być słaby. Dolar ponownie stał się najlepszą z najgorszych walut. Sam fakt, że Niemcy budują rezerwy pod Markę Niemiecką musi oznaczać możliwy koniec euro. W tym czasie pojawiają się nowe wyzwania dla legalności ostatniego Niemieckiego pakietu pomocowego, czego sądowe określenie może zająć lata. Bez niemieckiego uczestnictwa w euro strefie, euro przestanie istnieć. Mimo, że istnieją plany dla dalszego zjednoczenia UE, szanse na to są małe lub jest ich brak.

Znaczenie greckiej porażki, bankructwo i 60% umorzenie greckiego długu będą ważne gdy Grecja w końcu upadnie, ale nie jest brane pod uwagę na rynku to, że Niemcy powrócą do marki. Nawiasem mówiąc, przewidzieliśmy to 12 lat temu i wiele razy wcześniej. Jeśli stanie się to rzeczywistością Ci, którzy zdecydują się pozostać w euro, mogą się spodziewać jeszcze większego spadku waluty. Ogólnie nie potrafimy wyobrazić sobie euro bez niemieckiego zaangażowania. Potajemnie Niemcy już podjęli decyzję.

To jest sytuacja do której Niemcy zostali zmuszeni w wyniku klęski w II wojnie światowej. Ta era wkrótce się skończy – era zapłaty. Oznacza to, że wszystkie obce wojska powinny zostać usunięte z Europy. Tak na marginesie z tymi wszystkimi problemami Szwajcarzy powinni zdawać sobie sprawę z tego co się może wydarzyć. Co sprawiło, że postanowili zdevaluować franka i ustawić jego wartość przez sparowanie go z euro? To musi być najgorsza decyzja ostatnich 170 lat. Zobaczmy zupełnie nowe Niemcy, które nie będą już blokowane przez to co wydarzyło się między 1939 a 1945 rokiem. Wierzmy, że Niemcy są na krawędzi zajęcia się instytucjami krajowymi i problemami ochrony niemieckich inwestorów, a nie innymi w innych krajach,

którzy nadużyli ich pomocy. Poparcie dla własnych banków już się rozpoczęło, a Landbanki i inne banki mogą zostać przejęte przez rząd, dopóki nie uporządkuje się bałaganu, a to może trwać latami.

Co najmniej sześć krajów idzie na dno i wszystkie ich długi będą bezwartościowe lub prawie bezwartościowe. Wystarczy, że tylko jeden z nich ogłosi niewypłacalność, to pociągnie za sobą resztę. Jeśli Grecja nie dostanie następnej transzy środków nastąpi to szybko. Jeśli dostanie fundusze ratunkowe, to może to trwać od sześciu miesięcy do roku zanim zbankrutuje.

Nie bez problemów, są również Stany Zjednoczone. Prawdopodobnie dojdzie do nacjonalizacji Bank of America, który jest zaangażowany w wiele procesów sądowych, których nie może wygrać. Ponadto banki w USA są nadal narażone w 25% – 35% na europejski kryzys zadłużenia i kredyty bankowe, plus 150 miliardów dolarów w CDSach sprzedanych europejskim bankom. Ogólnie banki w USA są poważnie narażone na sytuację w Europie.

Powyższe zdarzenia mają bardzo destrukcyjny wpływ na rynki finansowe na całym świecie. To będzie prowadzić do awersji do ryzyka jak giełda i rynki będą spadać a realne stopy procentowe wzrastać. Znowu jedynym bezpiecznym miejscem będzie złoto i srebro oraz aktywa z nimi powiązane. Możemy w końcu być świadkami powtórki lat 1929-1933. Jest teraz oczywiste, że nikt nie pokryje długu każdego z sześciu krajów po tym jak kolejne transze środków zostaną wykorzystane. Co ważniejsze Grecja nie może dostać funduszy ze względu na brak spełnienia wytycznych co do oszczędności. Oznacza to, że ESFS nie zostało jeszcze dofinansowane. Finlandia poprosiła o dodatkowe zabezpieczenia pod pożyczki. Możemy zobaczyć również to, że inne banki i kraje mogą żądać zabezpieczenia, o co jeszcze nie poprosiły. Jeśli rząd grecki nie będzie w stanie sprostać wymaganiom UE to będzie musiał poddać pod zabezpieczenie nieruchomości i złoto w celu uzyskania kredytu. Inni

członkowie UE mogą w końcu znaleźć się w sytuacji w której będą faktycznie zażądać Grecją. Niemcy wspomnieli już o tym wcześniej. Jeśli chodzi o członków UE to próba ratowania Grecji może doprowadzić do zniszczenia ich obecnych zobowiązań pieniężnych. Jeśli nie to co najmniej 350 miliardów dolarów pochłonie taka operacja. To nie pozostawia wiele funduszy na ratowanie innych krajów. Kraje w dobrej kondycji finansowej muszą być zatem realistami w ocenie problemów, greckiego i innych. Wszystko co Trichet chce zrobić, to zyskać więcej czasu, aby mógł przekazać problem komuś innemu, kto będzie szefem EBC. My mówimy, że jest za późno na propagandę. Trichet mówi, że zarabiają na drodze do zdrowia. My mówimy, że zwłoki powinny być pochowane. W międzyczasie Niemcy przygotowują się na najgorsze przez Bundesbank wydając rozkazy dla marki niemieckiej aby mogły być drukowane natychmiast. Tu nie ma miejsca na błędne myślenie, to jest największy kryzys w UE od czasów II wojny światowej a umowy, które wiążą euro i UE idą w zapomnienie.

Zagorzali promotorzy Jednego Porządku Światowego nie chcą się poddać. W czasie gdy rozpada się centrum ci idioci domagają się nowych umów w celu zastąpienia starych by utrzymać ten nienaturalny twór. Zastanawiamy się, dlaczego Niemcy, Grecy i inni nie chcieli słuchać 1-1/2 lat temu, kiedy stwierdziliśmy, że Grecja powinna zbankrutować, opuścić euro i strefę euro, powrócić do Drachmy i uruchomić plan oszczędnościowy. Również pisaliśmy, że operacja ratowania sześciu niewypłacalnych krajów pochłonie 4 biliony dolarów ale niestety niewiele osób słuchało. Niemcy, jak pisaliśmy w tym czasie powinny były zaakceptować grecką ofertę 50% redukcji zadłużenia. Nie słuchali. Kierownictwo i biurokraci w Europie byli tak opętani ideą rządu światowego, że nie chcieli słuchać, i nadal nie słuchają, ponieważ nadal nie przedłożyli żadnego rozwiązania. Nawet niemieccy politycy i bankierzy nadal niewiele rozumieją. Marzenie o Europie jako centrum nowego porządku światowego jest skończone.

Autor: Bob Chapman

Źródło oryginalne: [The International Forecaster](#)

Źródło polskie: [Prison Planet](#)